

Wieści Krzywińskie



Nr 2 (37)
MARZEC 1997

PISMO
KRZYWIŃSKIEGO
TOWARZYSTWA
KULTURALNEGO

EGZEMPLARZ
BEZPŁATNY

CENA 1 ZŁ



TANIE WAKCJE W KROLEWSKIM PAŁACU



MILION STARYCH ZŁOTYCH DO WYGRANIA

Każdy egzemplarz "Wieści Krzywińskich" jest numerowany od 0001 do 700.

Co miesiąc będziemy drukować szczęśliwy numer. Właściciel egzemplarza opatrzonego szczęśliwym numerem, może go zamienić na STO NOWYCH ZŁ, czyli na jeden milion starych złotych.

W tej sprawie należy się zgłosić do sekretariatu Urzędu Miasta i Gminy w Krzywińiu.

Szczęśliwy numer "Wieści Krzywińskich" nr 1 (36) ze stycznia 1997 r.: 650. GRATULUJEMY ZWYCIĘZCY!



WIADOMOŚĆ Z OSTATNIEJ CHWILI

Burmistrz Paweł Buksalewicz rezygnuje ze stanowiska.

Cd str. 10

Najserdeczniejsze życzenia z okazji świąt Wielkiej Nocy

wszystkim Czytelnikom

składa
Redakcja
oraz Burmistrz Miasta i Gminy
Paweł Buksalewicz.



Skorzystaj z bogactwa...

Na terenie naszej gminy działają cztery biblioteki: Biblioteka Publiczna Miasta i Gminy w Krzywiniu oraz Filie Biblioteczne w Bieżyniu, Jerce, Lubiniu.

Posiadamy 51.770 tys. książek z przeznaczeniem dla dorosłych, młodzieży i dzieci. Znajdują się tu m.in. encyklopedie, słowniki, leksykony, albumy, informatory, książki beletrystyczne i popularnonaukowe, lektury szkolne i literatura dotycząca naszego regionu. Ponadto gromadzimy kasyety video i magnetofonowe oraz czasopisma, z których czytelnicy mogą skorzystać na miejscu.

Biblioteki są więc otwarte na różne grupy czytelników, z których większość stanowią uczniowie szkół podstawowych oraz średnich. Wypożyczają oni głównie lektury szkolne oraz literaturę popularnonaukową. W bibliotekach młodzież rozwija również swoje umiejętności korzystania z warsztatu informacyjnego, uczy się wyszukiwania i gromadzenia oraz wykorzystania materiałów na określony temat.

Czytelnicy dorośli zainteresowani są przede wszystkim literaturą piękną. W wyborach czytelniczych kobiet dominują powieści obyczajowe i romanse, zwłaszcza pozycje D. Steel, J. Courthis-Mahler, M. Rodziewiczówny, M. Nurowskiej. Największym powodzeniem wśród wszystkich grup czytelniczych cieszą się nowości wydawnicze.

Pokaźną grupę czytelników stanowią ludzie, których szczególnie interesują książki o tematyce religijnej, powieści historyczne, pamiętniki i wspomnienia oraz biografie ludzi ze świata kultury i polityki.

Biblioteki prowadzą działalność kulturalno-oświatową zwłaszcza z dziećmi. Organizowane są dla nich konkursy rysunkowe i czytelnicze oraz wieczory

bajek i baśni. Dużą popularnością cieszą się również pokazy filmów video.

Biblioteki starają się więc zaspokajać różnorodne zainteresowania mieszkańców gminy, licząc na ich aktywne uczestnictwo w rozwoju kultury naszego środowiska.

Bogumiła Bąkowska

Druga kotłownia ekologiczna w Gminie.

W poniedziałek 17 marca dokonano próbnego rozruchu kotłowni olejnej w rozbudowywanej szkole w Lubiniu. Próba wypadła pomyślnie. Tym samym wykonawca robót Przedsiębiorstwo Budownictwa Rolniczego z Leszna dotrzymało terminu zawartego w umowie. Oprócz kotłowni firma ta wykonała całą instalację c.o i wodnokanalizacyjną. Ogólny koszt tych robót wyniósł 150 tys. zł

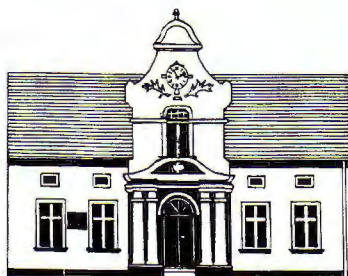
(ad)

Podwodne szkolenie

Przy Komendzie Rejonowej Państwowej Straży Pożarnej w Kościanie istnieje sekcja ratownictwa wodnego wyposażona w nowoczesny sprzęt do prowadzenia działań w zakresie ratownictwa wodnego. Sekcja ta zrzesza strażaków Państwowej Straży Pożarnej, członków Ochotniczych Straży Pożarnych oraz wielu amatorów nurkowania rekreacyjnego. W związku z powyższym Komenda PSP organizuje w miesiącach od marca do maja kurs pletwonurków III stopnia i ogłasza nabór chętnych do nurkowania. Zainteresowani mogą zgłaszać się do Komendy Rejonowej Państwowej Straży Pożarnej w Kościanie ul. Bączkowskiego 5a.

KR PSP Kościan

Rada Miejska Krzywinia



INFORMUJE

KOMUNIKAT - OBWIESZCZENIE

ZARZĄDU MIASTA I GMINY KRZYWIŃ

Stosownie do art. 18 ust. 2 pkt. 1 ustawy z dnia 7 lipca 1994r. o zagospodarowaniu przestrzennym (Dz.U. Nr 89 poz.415) oraz

- 1). Uchwały Nr XX/211/97 Rady Miejskiej Krzywinia z dnia 10 lutego 1997r.
- 2). Uchwały Nr XX/212/97 Rady Miejskiej Krzywinia z dnia 10 lutego 1997r.
- 3). Uchwały Nr XX/213/97 Rady Miejskiej Krzywinia z dnia 10 lutego 1997r.
- 4). Uchwały Nr XX/214/97 Rady Miejskiej Krzywinia z dnia 10 lutego 1997r.
- 5). Uchwały Nr XX/215/97 Rady Miejskiej Krzywinia z dnia 10 lutego 1997r.
- 6). Uchwały Nr XX/216/97 Rady Miejskiej Krzywinia z dnia 10 lutego 1997r.

zawiadamiam

o przystąpieniu do sporządzenia następujących planów miejscowych zagospodarowania przestrzennego

- 1) w miejscowości Cichowo - "PLAN CICHOWO-WSCHÓD"
 - zakres i przedmiot planu określa uchwała XX/211/97
 - obszar objęty planem to wschodnia część arealu wsi Cichowo (pow. ok. 22 ha)
- 2) w miejscowości Cichowo - "PLAN CICHOWO-PÓŁNOĆ"
 - zakres i przedmiot planu określa uchwała XX/212/97
 - obszar objęty planem to północna część arealu wsi Cichowo (pow. ok. 22 ha)
- 3) w miejscowości Cichowo - "PLAN CICHOWO-POŁUDNIE"
 - zakres i przedmiot planu określa uchwała XX/213/97
 - obszar objęty planem to południowa część arealu wsi Cichowo (pow. ok. 21 ha)
- 4) w miejscowości Krzywiń-Wieszkowo
 - Krzywiń : działki nr geod. 554/6 , 559/5 , 554/8 , 554/9 , 559/15 , 559/6 , 554/10 , 556/2
 - Wieszkowo: działki nr geod. 367/1 , 371/I
 - zakres i przedmiot planu określa uchwała XX/214/97 (projektowane przeznaczenie terenu - zabudowa mieszkaniowa)
- 5) w miejscowości Świniec
 - zakres i przedmiot planu określa uchwała XX/215/97 (teren wydobywania kopalin pospolitych)
 - obszar objęty planem część działki nr geod. 165 wg załącznika do uchwały
- 6) w miejscowości Nowy Dwór
 - zakres i przedmiot planu określa uchwała XX/216/97 (teren wydobywania kopalin pospolitych)
 - obszar objęty planem część działki nr geod. 28

Zainteresowani mogą zgłaszać wnioski do wyżej wymienionego planu. Wnioski na piśmie należy składać w Urzędzie Miasta i Gminy Krzywiń (pokój nr 22) w terminie 21 dni od daty opublikowania niniejszego obwieszczenia. Wniosek powinien zawierać nazwisko, imię nazwę i adres wnioskodawcy, przedmiot wniosku oraz oznaczenie nieruchomości której dotyczy.

Za ZARZĄD mgr inż. Paweł Buksalewicz

Sesja w dniu 20 marca 1997 roku SPRAWOZDANIE Z WYKONANIA BUDŻETU ZA 1997 ROK PRZYJĘTE

Radni przyjęli sprawozdanie z wykonania budżetu miasta i gminy za 1996 rok.

1. **Dochody** planowano 6.318.257,-zł
wykonano 6.425.527,-zł
2. **Wydatki** planowano 6.584.950,-zł
wykonano 6.481.287,-zł

Wydatki nie mające pokrycia w dochodach finansowane były z nadwyżki budżetowej z 1995 roku oraz pożyczki z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej.

ABSOLUTORIUM UDZIELONE

Rada Miejska Krzywinia udzieliła jednogłośnie absolutorium Zarządowi Miasta i Gminy za wykonanie budżetu w roku 1996

ZMIANY W SZKOLNICTWIE

Po zamiarze likwidacji szkół filialnych przyjętym na sesji 16 grudnia 1996 roku, na ostatniej Sesji ustalono w głosowaniu tajnym, że zlikwidowane zostaną z końcem roku szkolnego 1996/97 szkoły Filialne w Bielewie i Świńcu, a w Lubiniu powstanie nowa 8-klasowa Szkoła.

Od nowego roku szkolnego będą funkcjonowały nowe obwody szkolne, wszystkie dzieci uczęć się będą na I zmianę i będą dowożone autobusami.

Do obwodu SP Bieżyń należeć będą miejscowości Bieżyń, Cichowo, Mościszki, Łagowo, Zbęchy Pole.

Do obwodu SP Jerka należeć będą miejscowości Jerka, Gierłachowo, Kopaszewo, Łuszkowo, Zbęchy.

Do obwodu SP Krzywiń należeć będą miejscowości Krzywiń, Szurkowo, Czerwona

Wieś, Jurkowo, Świniec, Teklimyśl, Wieszkowo, Żelazno.

Do obwodu SP Lubiń należeć będą miejscowości Lubiń, Nowy Dwór, Bielewo.

KONKURSY NA DYREKTORÓW SZKÓŁ

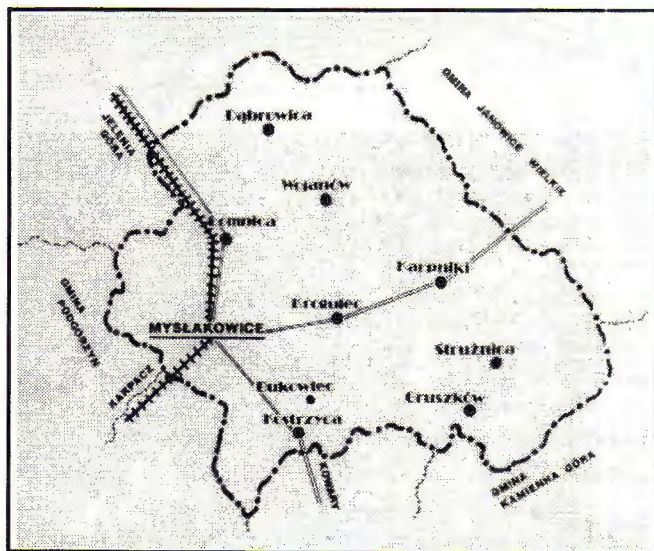
Rada Miejska powołała do składu komisji konkursowych dla wyłonienia kandydatów na stanowiska dyrektorów szkół podstawowych w Bieżyniu i Lubiniu panów radnych Pawła Buksalewicza oraz Mariana Jagiełę.

SPRZEDAŻ DZIAŁKI

Radni postanowili sprzedać działkę Nr 134 o pow. 699 m² położoną na terenie obecnej cegielni w Krzywiniu, a stanowiącą do tej pory własność gminy.

TANIE WAKACJE

W wyniku nawiązania kontaktów przez władze naszej gminy z gminami w województwie jeleniogórskim: Mysłakowicami i Podgórzynem (sąsiadującymi z Karpaczem) pięknie położonymi tuż pod karkonoszami oraz z gminą



Gmina Mysłakowice

Zgorzelec na granicy polsko-niemieckiej (posiadającej na swoim terenie przejście graniczne), latem 1997 roku dojdzie do wymiany młodzieży na wypoczynek letni. Bezpośrednimi organizatorami będą szkoły, na których terenie będzie zakwaterowanie i wyżywienie. Wymiana odbywać się będzie bezgotówkowo, na zasadzie wzajemności. Z naszej gminy wyjadą 3 autobusy po 36 dzieci (razem 118 dzieci) do gmin zaprzyjanych tymi samymi autobusami przyjadą goście do nas. Każdą grupą opiekować będzie się 4 opiekunów, 2 ze szkoły, która będzie gospodarzem i 2 ze szkoły z której pochodzą dzieci.

Dzięki daleko idącej pomocy zainteresowanych gmin, koszty ogólne zamkną się kwotą 230,-zł za 14 dniowy pobyt (gdzie, jak podają "Problemy Oświaty i Wychowania" w 1996 roku koszty 14 dniowych kolonii wahały się od 250,-zł do 700,-zł z tego rodzice dzieci i młodzieży z naszej gminy zapłacą tylko 150,- zł (reszta będzie pokryta z dotacji gminy). Stąd wyjazd będzie formą nagrody za dobre wyniki w nauce i dobre zachowanie.

Pobyt naszych dzieci w woj. jeleniogórskim i gości w naszej gminie obfitował będzie w wiele atrakcji, które zawarte są w zaakceptowanym wcześniej przez obie strony programie.

Jest to pierwsza na taką skalę wymiana młodzieży szkolnej w naszym rejonie.

(pb)

Na okładce pałac króla pruskiego Fryderyka Wilhelma III obecnie szkoła podstawowa w Mysłakowicach

RADA MIEJSKA KRZYWINIA OGŁASZA KONKURS NA STANOWISKO DYREKTORA SZKOŁY PODSTAWOWEJ W BIEŻYNIU ORAZ DYREKTORA SZKOŁY PODSTAWOWEJ W LUBINIU

Kandydaci przystępujący do konkursu muszą posiadać:

- odpowiednie kwalifikacje pedagogiczne określone w Rozporządzeniu Ministra Edukacji Narodowej z dnia 31.01.1996 roku w sprawie wymagań, jakim powinny odpowiadać osoby zajmujące stanowiska dyrektorów oraz inne stanowiska kierownicze w poszczególnych typach szkół i placówek,
- co najmniej 5-letni staż pracy pedagogicznej,
- co najmniej dobrą ocenę pracy w okresie ostatnich pięciu lat pracy w szkole (placówce),
- potwierdzone aktualnym świadectwem lekarskim warunki zdrowotne, niezbędne do zajmowania stanowiska nauczyciela w szkole.

Oferty kandydatów powinny zawierać:

- życiorys
- kwestionariusz osobowy,
- udokumentowane wykształcenie,
- kopię decyzji o zatrudnieniu,
- ocenę pracy i opinie z dotychczasowych miejsc pracy z okresu ostatnich 5 lat pracy,
- aktualne świadectwo lekarskie,
- zaświadczenie dokumentujące co najmniej 5-letni staż pracy pedagogicznej,
- kandydat może złożyć inne dokumenty związane z przebiegiem pracy zawodowej i dorobkiem twórczym.

Zgłoszenia w formie pisemnej przyjmuje Zarząd Miasta i Gminy w Krzywiniu, Rynek 1 w godzinach urzędowania w terminie do 30 kwietnia 1997 roku.

Konkurs przeprowadzi komisja konkursowa w składzie określonym w ustawie o systemie oświaty.

O terminie konkursu kandydaci zostaną powiadomieni odrębnym pismem.

Poseł w gminie.

W dniu 11 marca br. odbyły się dwa spotkania z posłem PSL Januszem Maćkowiakiem o godz. 14.00 w Jerce i o 18.00 w Krzywiniu. Frekwencja na spotkaniach była niska. Widocznie rolnicy wykorzystywali dobrą pogodę tego dnia na prace polowe.

(r)

Kajetan Morawski z Jurkowa na małym ekranie

W sobotę 22 marca br. odwiedził Jurkowo Maciej Morawski wraz z ekipą telewizyjną z Warszawy. Maciej syn Kajetana Morawskiego przedwojennego właściciela Jurkowa, znany dziennikarz, przez wiele lat korespondent Radia Wolna Europa z Paryża. Przyjechał do rodzinnej wsi, aby wziąć udział w produkcji filmu o swoim ojcu Kajetanie, na kanwie książki wydanej w 1996 roku przez "Editions Spotkania"- "Tamten brzeg".

Emisja programu odbędzie się w telewizji 2 maja o godz. 12.00 w programie 1.

Na okładce wspomnianej książki przeczytać możemy:

"Kajetan Morawski (1892- 1973), potomek starej szlacheckiej rodziny wielkopolskiej, dyplomata. W ciągu 7 lat przeszedł wszystkie szczeble kariery ministerialnej ze stanowiskiem ministra spraw zagranicznych włącznie. Był jednym z najmłodszych członków rządu Wincentego Witosa. Po przewrocie majowym 1926 roku Morawski wycofał się z życia politycznego i wrócił do swego rodzinnego majątku.

W 1936 roku Eugeniusz Kwiatkowski zaproponował Kajetanowi Morawskiemu stanowisko wiceministra w Ministerstwie Skarbu.

Po wybuchu II wojny światowej Morawski znalazł się w Rumuni, a potem w Paryżu. W październiku 1944 roku został ambasadorem przy rządzie gen. de Gaulle'a i był nim do 1945 roku, kiedy to rządy zachodnie cofnęły swoje uznanie dla gabinetu Tomasza Arciszewskiego. Wtedy Morawski opuścił gmach ambasady.

Działał społecznie, jego mieszkanie odgrywało rolę polskiej ambasady, uczestniczył również w życiu politycznym polskiego Londynu. Był postacią bardzo piękną, świetnym pisarzem, wybitnym dyplomata.

W 1960 roku Księgarnia Polska w Paryżu wydała tom wspomnień pt. " Tamten Brzeg ", książkę znakomitą, wyróżnioną cenną i prestiżową nagrodą " Wiadomości ".

Mimo walorów literackich, a także wielu informacji cennych dla historyka książka nie ukazała się dotąd w kraju. Jedynie paryskie wydanie jest niedostępne nawet w polskich bibliotekach".



Kajetan Morawski oraz jego bracia Tadeusz i Jan

Po osobistej lekturze mogę stwierdzić, że książka jest świetnie napisana, ze znajomością rzeczy i spraw,

obfituje w liczne spostrzeżenia z kontaktów z ówczesnymi tuzami polityki i kultury - polskiej i światowej, jak chociażby: Wincenty Witos, Roman Dmowski, Józef Piłsudski, gen. Władysław Sikorski itd. Benito Mussolini, Adolf Hitler, Winston Churchill, Edward Benesz, Charles de Gaulle, Jan Lechoń, Kazimiera Iłakowiczówna, Kazimierz Wierzyński, Józef Czapski, Antoine de Saint-Exupéry
Warto przeczytać.

(pb)

Przedruk ze zbiorów Jana Samelczaka

Osobliwe łowy

Opowiadanie z Żelazna

W Żelaźnie, blisko Lubinia położonym, rozeszła się jednego czasu pogłoska, że za wsią przy jeziorze pojawia się widmo. Przybierało ono mglistą ludzką postać i wędrowało po łączce przylegającej do jeziora, to zbliżając się do drogi, to oddalając na brzeg wody. Niejeden z żelaźnian już spostrzegł zwiewne widziadło i stał się potem czym prędzej znaleźć w domu, inni po prostu późną porą unikali tego miejsca, wszyscy zaś razem z przejęciem opowiadali sobie o nim po domach. Jednego wieczoru w gościńcu, niedaleko jeziora położonym, zebrana kawalerka zaczęła żartobliwie planować polowanie na zjawę. Obruszało to starego gościnnego Franciszka Wasińskiego, zburczał więc młodych, na co to odważają się. Lecz młodzież znudzona jednostajnością wiejskiego życia, zapragnęła je sobie urozmaicić zaplanowaną imprezą. Wkrótce grupka na pozór odważnych i zdecydowanych, goliąc sobie dla animuszu jeszcze po jednym głębszym, opuściła gościniec, aby udać się nad jezioro. Idący przodem inicjator wyprawy ani spostrzegł, jak w miarę zbliżania do miejsca batalii, kolektyw druhów stopniowo się wykruszał. Kiedy zaszedł na łączkę, zauważył może bez zdumienia, że jest sam. Nie spieszyło to wcale odważnego młodziana - chwila aż prosi aby tu podać jego imię i nazwisko - a zjawą jakby odgadując jego myśli i sprzyjając mu, natychmiast wyszła mu naprzeciw. Spotkanie nie było długie a odbyło się na zasadzie rytualnego po trzykroć. Dwukrotnie chcącemu objąć rękami zjawę w pasie wypadało mu, że zawsze ręce zaplatał przed zjawą a nie za nią na jej plecach. Trzeci raz przykląkł, aby sprawniej objąć jej kibić i wtedy odczuł potworne uderzenie strachu. O powrocie młodzieńca do rodzinnego domu nie ma co opowiadać. Zakończyć jedynie można opowiadanie stwierdzeniem, iż siła strachu która gnała delikwenta była tak olbrzymia, że kiedy młodzian schwycił za klamkę frontowych drzwi, deska w której zamocowany był zamek rozłupała się na dwie części. Taki epilog przybrała próba wzięcia w człowieczy jasyr zwiewnej mglistej zjawy znad żelazieńskiego jeziora.

Jan Samelczak

KRONIKA SZKOLNA Z LUBINIA (9)

W roku 1944 zwiększa się jeszcze wywóz sił roboczych do Niemiec. Na gwałt szykuje się mieszkania dla uchodźców ze wschodu, a także i z zachodu. Polaków spycha się po dwie, trzy, a nawet i więcej rodzin do jednego budynku.

21 lipca 1944 r. kierownika szkoły tutejszej, Piotra Katnego wysiedlono ze szkoły pod Bielewo i tam zostaje do końca wojny.

8 sierpnia tego roku rozpoczęto werbowanie sił roboczych do kopania rowów obronnych.

10 sierpnia kierownika szkoły P. Katnego wywieziono do Lipna koło Leszna, a po sześciu tygodniach do powiatu lipnowskiego za Wisłę, do kopania rowów obronnych.

W tym czasie szkołę starą zmienia się na schronisko dla starców, którzy z klasztoru zostali wyrzuceni, a na ich miejsce sprowadzono małoletnich hitlerowców ze wschodu.

2 grudnia t.r. wracam do domu i pozostaję do końca wojny.

Szkoły tutejszej Niemcy nie uruchomili, trzymają się ściśle słów wypowiedzianych przez Greisera, że Polakom nauki nie potrzeba. Szkody wyrządzone młodzieży naszej - pozbawienie jej nauki przez 5¹/₂ roku do nie do powetowania.

21 stycznia t.r. Niemcy opuszczają Lubią zabierając ze sobą konie, wozy i około 30 mężczyzn, którzy musieli ich wieźć do Niemiec.

25 stycznia 1945 roku o godzinie 14³⁵ wkraczają wojska radzieckie do Lubinia witane przez ludność miejscową z wielką radością. Każdy cieszy się, że już gad hitlerowski ustępuje z kraju i że lada dzień cała Polska zostanie oswobodzona.

28 stycznia przychodzi piechota radziecka, która swym zachowaniem i postępowaniem wzbudziła do siebie wstręt i odrazę narodu polskiego.

Na początku lutego rozpoczęto organizowanie szkolnictwa. Inspektorem szkolnym na powiat Kościan został wybrany były nauczyciel szkoły powszechnej w Kościanie kolega Kucner, a jako zastępca kolega Jezior z Kościana.

Z dniem 15 lutego został mianowany kierownikiem szkoły tutejszej Piotr Katny, były kierownik, który już pracował tutaj od 16 sierpnia 1939 roku.

Z dniem 20 lutego t.r. otrzymuje nominację Maria Strawińska na nauczycielkę, która pracowała tutaj już od 1 września 1937 roku.

Dnia 25 lutego 1945 roku od rychłego rana zaczęła się schodzić młodzież szkolna do szkoły, a o godzinie 8^{me}j wyruszyliśmy do kościoła na nabożeństwo. Po nabożeństwie wracamy do szkoły aby ich przydzielić do odpowiednich klas

według wieku i posiadanych wiadomości. U starszych dzieci widać radość i wielkie zadowolenie, że znów będą się uczyć w polskiej szkole, i w ojczystym języku.

Praca szkolna jest bardzo utrudniona z powodu braku podręczników, zeszytów, ołówków i.t.p. Nawet brak pomocy szkolnych, bo te które zostały ukryte i Niemcy ich nie zniszczyli, zostały zniszczone przez wojska naszych oswobodzicieli.

15 marca 1945 roku Antoni Kaźmierczak z Cichowa otrzymał nominację jako hospitant przy tutejszej szkole.

Ferie wielkanocne w tym roku trwały od 29 marca do 4 kwietnia włącznie.

Dzień 1 maja obchodzono bardzo uroczysto jako święto narodowe i święto M.B. Królowej Polski. Wszystkie dzieci były w kościele na nabożeństwie. Po nabożeństwie odbyła się akademia i defilada, w której dzieci szkolne brały czynny udział.

Dzień 9 maja od zajęć szkolnych z powodu kapitulacji Niemiec.

Rok szkolny zakończono 14 lipca nabożeństwem, po którym odbyła się krótka akademia.

(W druku została zgodna z oryginałem interpunkcja, oznaczenia miesięcy, skróty wyrazów, rozmieszczenia zapisów i.t.p. Podkreślenia B.A.)

Drodzy czytelnicy "Kroniki Szkolnej z Lubinia !"

Przekazałam do druku pierwszą część kroniki: od jej pierwszego zapisu z 1 maja 1919 roku do 14 lipca 1945 roku tj. roku zakończenia II Wojny Światowej i roku, w którym zorganizowano na nowo szkolnictwo.

Wydaje mi się, że jest to najlepszy moment, aby zaprzestać jej drukowania. Każdy następny fragment byłby równie, a może i bardziej ciekawy niż te z którymi mogliście się zapoznać, ale opowiadałby już o całkiem niedawnych czasach, o wydarzeniach i o ludziach, których dorosłe pokolenie mieszkańców Lubinia dobrze pamięta. Niech więc same babcie i dziadkowie oraz rodzice opowiedzą swym wnukom i dzieciom o powojennym życiu lubińskiej szkoły i samego Lubinia.

Kronikę zaś pieczołowicie przechowamy. Być może za kilkanaście, czy kilkadziesiąt lat, ktoś po nią sięgnie i uzna, że warto z jej treścią zapoznać czytelników lokalnej gazety ...

I jeszcze sprostowanie: córka Franciszka Losego, pani Krystyna Konatowska z Lubinia poinformowała mnie, że po wojnie okazało się, iż jej ojciec zginął nie - jak podawała kronika - w Dachau, lecz w Buchenwaldzie.

Barbara Antkowiak

USC INFORMUJE

Urodzenia od grudnia '96 do lutego '97

Elżbieta Przybylska Bielewo; Dominika Maria Siudek Bielewo; Krystian Adam Kuczyński Bielewo; Weronika Agata Tolwaj Bielewo; Adam Wiktor Skrzypek Bieżyń; Małgorzata Zuzanna Pajzert Bieżyń; Angelika Marzena Kaźmierczak Bieżyń; Mateusz Nowak Czerwona Wieś; Agnieszka Wawrzyniak Jerka; Patrycja Michałowicz Jerka; Maria Matuszak Jerka; Kamil Paweł Konieczny Kopaszewo; Anna Kacprowicz Krzywiń; Karolina Anna Starowicz Krzywiń; Greta Szymanowska Krzywiń; Katarzyna Owczarska Krzywiń; Emil Tomasz Kasztelan Łuszkowo; Paulina Nowak Łuszkowo; Alicja Chudziak Łuszkowo; Joanna Szajewska Łuszkowo; Angelika Krystyna Nowak Mościszki; Wojciech Włodarczyk Rąbiń; Mikołaj Turski Rogaczewo Wielkie; Wojciech Hamulski Wieszkowo; Malwina Maria Tomczak Zbęchy; Kinga Kaźmierczak Zbęchy; Jakub Giezek Żelazno; Alicja Maria Woźniakowska Żelazno; Damian Bronisław Woźniakowski Żelazno;

*Gratulacje szczęśliwym rodzicom składa
Burmistrz Paweł Buksalewicz*

Na ślubnym kobiercu stanęli



dnia 18.01.1997r. Sylwia Zastrożna z Krzywinia i Mirosław Stróżyński z Krzemieniewa



dnia 18.01.1997r. Tatiana Nowak z Krzywinia i Damian Janowski z Turwi

ponadto
dnia 23.11.1996r. Leonarda Chrastek z Lubinia i Leonard Misiórny z Lubinia

dnia 18.01.1997r. Sylwia Borowska z Rogaczewa Wielkiego i Grzegorz Stankowiak z Gołębina Starego
Lucyna Nowak z Łuszkowa i Tadeusz Mróz ze Świnca

*Wszystkim parom życzenia pomyślności na nowej
drodze życia składa Burmistrz Paweł Buksalewicz*

Odeszli od nas na zawsze.

6 grudnia 1996 roku Franciszek Śliwiński z Jerki urodzony 11.08.1912
12 grudnia 1996 roku Anna Hajndrych z Krzywinia urodzona 21.06.1907
14 grudnia 1996 roku Franciszek Ślotała ze Zbęch urodzony 03.10.1912
17 grudnia 1996 roku Helena Musielak z Rąbinia urodzona 20.02.1920
21 grudnia 1996 roku Mieczysław Jan Gogolewski z Rąbinia urodzony 16.11.1946
21 grudnia 1996 roku Stefan Skorupski z Jerki urodzony 19.08.1919
24 grudnia 1996 roku Stanisław Maj z Krzywinia urodzony 07.11.1937
30 grudnia 1996 roku Stanisław Marcinkowski z Świnca urodzony 01.05.1920
2 stycznia 1997 roku Krystyna Piotrowska z Krzywinia urodzona 11.03.1923
3 stycznia 1997 roku Antoni Okoniewski ze Zbęch urodzony 15.05.1913
8 stycznia 1997 roku Kazimierz Pieśniak z Jurkowa urodzony 09.02.1949
11 stycznia 1997 roku Franciszka Banaszak z Rogaczewa Małego urodzona 25.02.1910
13 stycznia 1997 roku Franciszka Chałupka z Wieszkowa urodzona 10.02.1909
16 stycznia 1997 roku Andrzej Dominiczak z Łuszkowa urodzony 15.07.1977
18 stycznia 1997 roku Franciszka Ślotała ze Zbęch urodzona 26.11.1913
18 stycznia 1997 roku Bronisława Lukaszewska z Krzywinia urodzona 26.09.1911
18 stycznia 1997 roku Roman Ostapski z Teklimyśli urodzony 06.11.1956
20 stycznia 1997 roku Anna Szymańska z Nowego Dworu urodzona 01.07.1914
22 stycznia 1997 roku Maria Brukiewicz z Krzywinia urodzona 23.01.1915
24 stycznia 1997 roku Władysława Kaczmarek z Lubinia urodzona 06.10.1913
10 lutego 1997 roku Cecylia Kaczmarek z Bieżyń urodzona 19.10.1912
11 lutego 1997 roku Stanisław Leonarczyk z Żelazna urodzony 05.05.1907
13 lutego 1997 roku Maria Hertmanowska z Jerki urodzona 27.01.1913
13 lutego 1997 roku Bronisław Frąckowiak z Krzywinia urodzony 21.11.1920
20 lutego 1997 roku Franciszka Drożdżyńska z Bielewa urodzona 01.09.1910
22 lutego 1997 roku Leon Walczak z Bieżyń urodzony 13.01.1923
26 lutego 1997 roku Stanisława Przybylska z Żelazna urodzona 13.03.1923
27 lutego 1997 roku Helena Bąk z Krzywinia urodzona 27.04.1912

*Kondolencje rodzinom zmarłych składa
Burmistrz Paweł Buksalewicz.*

Informacja dotycząca obchodów Święta patrona szkoły i XX-lecia nadania szkole imienia Powstańczej Kompanii Krzywińskiej w Krzywiniu

Pod znakiem wspomnień minął w krzywińskiej szkole podstawowej dzień 10 stycznia 1997 r. XX rocznica nadania tej placówce imienia Powstańczej Kompanii Krzywińskiej stała się okazją do spotkania wielu osób i przypomnienia fragmentów historii pełnej ideałów, poświęcenia i ofiarności.

Na zorganizowaną w tym dniu uroczystość zostali zaproszeni przedstawiciele władz gminnych i oświatowych, dyrektorzy sąsiednich szkół, kombatanci, emerytowani nauczyciele oraz ci wszyscy, którzy w przeszłości byli w jakiś sposób związani ze szkołą w Krzywiniu.

Wśród gości znalazły się osoby włączające się do działań szkoły poprzez pomoc finansową.

Pierwszym punktem programu była msza św., w czasie której ks. W. Pieprzyca dokonał poświęcenia nowego sztandaru.

Po części oficjalnej, która odbyła się na sali



Moment przekazania sztandaru przez Burmistrza Miasta i Gminy

Domu Strażaka, wicedyrektor Anna Szulczyńska podziękowała sponsorom, którzy przyczynili się do pokrycia kosztów związanych z wykonaniem sztandaru.

Bardzo dużym zaangażowaniem w zbieranie funduszy na ten cel wykazali się sami uczniowie. Poprzez akcje gromadzenia butelek oraz rozprowadzanie kalendarzyków zdołali uskułać dość pokaźną kwotę.

Wielu wrzuseń dostarczyła zebranych gościom starannie przygotowana część artystyczna. Utwory poetyckie i muzyczne tworzyły kompozycję, motywem przewodnim była Ziemia Wielkopolska - jej historia i piękno, którego nie zagłuszyły tragiczne lata niewoli i okupacji. Piękno, które z wielkim przejęciem podkreślała w swojej recytacji uczennica kl. VI Monika Sobkowiak, mówiąc za J. Ficowskim:

*„Tutaj głaszczą powietrze skrzydełka jaskółek,
tutaj obłok jak bocian na topoli siada”*

Uzupełnieniem całości były występy zespołu tanecznego, który wspaniale kontynuuje tradycje naszej wielkopolskiej kultury.

Zorganizowanie sesji naukowej poświęconej Powstańczej Kompanii Krzywińskiej to kolejny i poważny element uroczystości. Tu swoją bogatą wiedzą po-

dzielili się ze słuchaczami panowie: Paweł Buksalewicz (burmistrz Miasta i Gminy), Roman Potok (nauczyciel i poeta) oraz Stanisław Biziel, którego piękne gawędy towarzyszą młodzieży od początku istnienia szkoły.

Wielkimi brawami zostali powitani ostatni spośród prelegentów - Bartek Rychlak uczeń kl. IV i piątklasista Bartek Glumiński. Chłopcy z wielką powagą odczytali swoje referaty.

20 lat istnienia szkoły i jej funkcjonowanie pod patronatem Powstańczej Kompanii Krzywińskiej to okazja do refleksji.

Wiele osób wiąże z tym budynkiem swoje wspomnienia. Na specjalnej zorganizowanej wystawie można było znaleźć obrazy z życia szkoły od jej początków, a także zobaczyć pamiątki muzealne związane z dziejami kompanii, której członkowie wywodzili się z Ziemi Krzywińskiej.

Dawni nauczyciele ze wzruszeniem przeglądali stare księgi i fotografie. Z sentymentem mówili o swoich wychowankach - ich osiągnięciach i wybrykach. Rozmowy toczyły się jeszcze długo, a w panującej atmosferze dało się wyczuć wiele serdeczności i ciepła.

Dzięki takim wydarzeniom nasza młodzież rzeczywiście może kierować się hasłem widniejącym na sztandarze:

„Patrząc w przeszłość ku przyszłości zdążamy”.

opracowała:
Marzena Skorzec

SPOTKANIE REJONOWE.

Na zaproszenie wójta Jana Knopa odbyło się w Przemęcie spotkanie rejonowe wójtów i burmistrzów z rejonu kościańskiego. Udział wzięli Paweł Buksalewicz z Krzywina, Jerzy Cieśla ze Śmigła, Henryk Bartoszewski z gminy Kościan, Kazimierz Dębny z Czempinia.

Podzielono się doświadczeniami na temat: reorganizacji szkół (zmiany na dużą skalę w Przemęcie, także w przygotowaniu zmiany w Śmiglu i Kościanie) finansowaniu inwestycji proekologicznych, gazyfikacji w gminie Kościan itp.

(pb)

SIEĆ KOMPUTEROWA W URZĘDZIE

21 lutego br. rozstrzygnięto przetarg na wykonanie sieci komputerowej w Urzędzie Miasta i Gminy. Przetarg wygrała firma "PLUS" z Poznania. W listwach wraz z instalacją komputerową umieszczona została także sieć elektryczna i telefoniczna. Zakupione zostaną również kolejne komputery i oprogramowanie. Całość inwestycji zamknie się kwotą 93 tys. zł.

Poprzednio kolejne dwa lata rezygnowano z tego wydatku, lecz większość urzędów gmin ma już sieci, gdyż w wersji sieciowej opracowuje się obecnie programy, jest do nich dostępność z większej ilości stanowisk, mniej potrzeba drukarek itp. Wreszcie sieć przyspiesza wiele operacji, umożliwia szybką kontrolę, ułatwia procesy decyzyjne. Stąd były to wydatki bardzo konieczne.

(pb)

TYTOŃ SZANSĄ DLA MAŁYCH GOSPODARSTW

Stale pogarszająca się na przestrzeni ostatnich lat opłacalność produkcji rolnej skłania wielu rolników do poszukiwania innych od tradycyjnych upraw i dochodów dla swojego gospodarstwa. Z tych właśnie powodów w marcu 96 r. zwróciliśmy się do przedstawiciela zakładów tytoniowych, który rezyduje w Górze Śląskiej o zawarcie umowy kontraktacyjnej. Po podpisaniu umowy obsadziliśmy 0,6ha pola tytoniem odmiany Bursan. Nie posiadając żadnego doświadczenia w tej dziedzinie postępowaliśmy tylko według wskazówek służby agrotechnicznej zakładów tytoniowych. W tej chwili tytoń jest już zebrany, prace zakończone i można się pokusić o ocenę tytoniowego przedsięwzięcia.

W naszym regionie nie ma tradycji uprawy tytoniu. Najbliższe plantacje można spotkać w okolicach Góry - 20 km na południe od Leszna. Te niezwykle malownicze pola przypominające z daleka uprawy kukurydzy obsypane są od lipca blade-liliowymi kwiatami. Sama roślina jest bardzo dekoracyjna, osiąga w sprzyjających warunkach 220cm wysokości. Duże zielone liście umocowane są na dorodnej łodydze. W czasie słonecznej pogody plantację nawiedzają chętnie pszczoły. Roślina kwitnie aż do pierwszych przymrozków.

Uprawa tytoniu jest specyficzna. Prace nad założeniem plantacji zaczynają się w końcu marca przez wysianie do inspektu lub tunelu foliowego nasion tytoniu. Nasiona otrzymuje się bezpłatnie wraz z podpisaniem umowy kontraktacyjnej. Inspekt nie musi być ogrzewany, wystarcza podłoże z obornika. Dla obsadzenia 1 ha pola potrzeba 60 metrów kwadratowych powierzchni inspektu. Pielęgnacja sadzonki jest prosta i nie powinna nastroczać trudności. W połowie maja rośliny gotowe są do wyjścia z nimi w pole. Sadzi się je ręcznie lub mechanicznie. Przy sadzeniu mechanicznym 0,5 ha pola 4 osoby i traktorzysta obsadza w 8 do 10 godzin. Jeżeli przed wysadzeniem tytoniu pole zostanie opryskane jednym z zalecanych herbicydów jako ochrona przed chwastami dalsza pielęgnacja plantacji ogranicza się do 1-krotnego oprysku zapobiegawczego przed szkodnikami. Nasze okolice nie znają tytoniu więc i jego pasożyty nie rozpowszechniły się tutaj. Po około 2-ch miesiącach przystępuje się do pierwszego zbioru liści. Zbiera się je etapami tak jak dojrzewają, począwszy od dolnych. Przywiezione z pola liście nawleka się na druty i rozwiesza do wysuszenia. Zbiory trwają do połowy września. Aby uzyskać po wysuszeniu wysokiej jakości liście należy dysponować krytym i przewiewnym pomieszczeniem jak np. wiatą czy stodołą o pojemności 600 metrów kubicznych dla 1 ha

plantacji. Suche liście po dokonaniu sortowania i sprasowaniu w bele są wykupywane w punkcie wykupu w Górze. Wykup odbywał się sprawnie. Przy uważnym sortowaniu liści w czasie wykupu nie ma problemu z otrzymaniem właściwej klasy i zbyciem surowca. Wykup zbiorów 96 r. odbywał się w miesiącach: listopadzie, styczniu i lutym. Cenę za 1 kg suchych liści tytoniowych ustalono na 4 zł za kg-1 klasa, 3.4zł za kg- 2 klasa, 1.8zł za kg- 3 klasa. Średnią cenę za 1 kg uzyskaliśmy 3.2 zł. Nie jest to średnia imponująca, ale też lato 96r. było wyjątkowo nieprzyjazne do tytoniu. Dużo deszczu, mało słońca i chłody spowodowały słabe schnięcie i kolorowanie się liści. Popelnione zostały też pewne błędy, których uniknięcie mogło zwiększyć dochód z uprawy. Literatura fachowa określa wydajność plantacji Bursana na 2500 kg z hektara. Doświadczeni plantatorzy osiągają ponoć do 3000 kg/ha.

Jak wygląda ocena przedsięwzięcia z perspektywy roku? Posiadane doświadczenia pozwalają na sformułowanie wniosku, że może być to źródło dodatkowych dochodów dla małych gospodarstw. Uprawa tytoniu jest bardzo pracochłonna w fazie zbioru i później w czasie sortowania liści. Aby osiągnąć zadawalający dochód należy obszar plantacji ograniczyć do takich rozmiarów, aby można ją było obsłużyć własnymi siłami. Dla 4-osobowej rodziny jest to obszar 0,25-0,3ha. Należy liczyć się z tym, że praca przy tytoniu całkowicie pochłonie czas rolnika w miesiącu sierpniu i I-szej połowie września. Nie będzie więc czasu na inne ewentualne prace polowe. Przy powyższych założeniach plantator mógł za zbiór 96 r. z takiej powierzchni pola uzyskać dochód 2000 do 2200 zł. Nie bez znaczenia jest też fakt, że uzyskał to bez znaczących nakładów kapitałowych.

W tej chwili perspektywy uprawy tytoniu wydają się być obiecujące. Firma zapowiada zwiększenie ceny wykupu na ten rok o 30-50% i 50% dotacji do nawozów mineralnych. Zapewnia szkolenie nowych plantatorów. Ceny mają być ustalone z chwilą podpisania umowy kontraktacyjnej. Czy obietnice dotrzyma wkrótce pokaże czas.

Nie jest to artykuł propagujący uprawę tytoniu. My ze względu na szczupłość siły roboczej nie podpiszemy na 97r. umowy kontraktacyjnej. Uważam jednak, że nasze doświadczenia mogą być przydatne dla tych rolników, którzy zdecydują się na założenie plantacji tytoniu. Uprawa ta ratuje budżety rodzinne w wielu regionach kraju, sądzę że może tę samą rolę pełnić i u nas.

Wieczór u Wańkowiczów

Nowy 1997 rok Szkoła Podstawowa w Jerce rozpoczęła niezwykle uroczyste, a mianowicie obchodami Dnia Patrona Szkoły. Na urodziny pana Melchiora Wańkowicza przybyli



Uczniowie kl. VIIIc - Dominik Rzepka i Justyna Losy, Karol Drozda i Paulina Banaszczak

zaproszeni goście: Przewodnicząca Rady Miejskiej i radni, przedstawiciele Urzędu Miasta i Gminy, sołtysi, przewodnicząca Kola Gospodyń Wiejskich, dyrektorzy szkół i przedszkoli gminy



Uczennice kl. VIIa i VIc

Krzywiń, nauczyciele, przedstawiciele Samorządów Uczniowskich szkół, emerytowani nauczyciele.

O godz. 8.00 wszyscy udali się do kościoła parafialnego na mszę św., a następnie zgromadzili się przy szkolnej scenie. Gości powitała i zaprosiła do salonu państwa Wańkowiczów, dyrektor Szkoły mgr Dorota Słowińska. Na deskach sceny odbyło się przedstawienie poświęcone twórczości Adama Mickiewicza i Stanisława Moniuszki, którzy byli wielkimi autorytetami w domu Wańkowiczów. Spektakl został wyreżyserowany przez Alinę Żołędziowską. Wszyscy zgodnie podziwiali wspaniałą scenografię oraz kunsztowne stroje uszyte przez Małgorzatę Walasiak i Beatę Przydróżną. Na uwagę zasługiwała także oprawa muzyczna, nad którą czuwali: Mirosław Radoła, Helena Dudziak i Bernadeta Drozda.

Konsultantem we wszystkich elementach widowiska była emerytowana nauczycielka Barbara Chelmikowska.

Oczywiście nie należy też zapomnieć o uczniach, którzy dali pokaz swych aktorskich, wokalnych i tanecznych umiejętności.

Kolejnym punktem programu był konkurs wiadomości na temat życia i twórczości Melchiora Wańkowicza, przygotowany przez Mieczysława Landzwojczaka. Wzięło w nim udział sześć uczennic: Aneta Kołodziej, Monika Wiśniewska, Lidia Łączna, Sławomira Sobczak, Milena John i Małgorzata Lewandowska. Największą wiedza wykazała się Aneta z kl. VIII b. Kolejne II i III miejsca zajęły M. Wiśniewska z kl. VII a i L. Łączna z kl. VII c.

Po części widowiskowej goście udali się na górny korytarz, aby obejrzeć perfekcyjnie wykonane prace pt.: „Drzewo genealogiczne rodziny Wańkowiczów”.

Dało się zauważyć duże zaangażowanie Pani Marii Gałka. Podziwiano też bożonarodzeniowe szopki misternie wykonane przez małych i dużych majsterkowiczów.

Miłym akcentem kończącym całą imprezę była kawa, przy której każdy mógł podzielić się wrażeniami odniesionymi z obchodów Dnia Patrona Szkoły w Jerce.

opracowała:

Violeta Wojciechowska
Nauczyciel SP w Jerce

Podsumowanie strażackich zebrań

18 marca br. zebrało się Prezydium Zarządu Miejsko- Gminnego ZOSP, aby podsumować przebieg i zgłoszone wnioski na zebraniach sprawozdawczych Ochotniczych Straży Pożarnych. Stwierdzono, że nie ma już problemów z brakiem węży i mundurów bojowych. Natomiast jest dużo postulatów o zakup mundurów wyjściowych, stąd ustalono kolejność w jakiej poszczególne jednostki otrzymają mundury.

Do najważniejszych zadań remontowych na 1997 zaliczono; przeniesienie syreny alarmowej w Żelaźnie, otynkowanie remizy w Gierłachowie, zainstalowanie wyciągów do węży w Jerce i przeróbki boksów garażowych, oraz rozbudowę remizy w Łuszkowie (współfinansować będzie Kółko Rolnicze z Łuszkowa). Zawody miejsko-gminne odbędą się 15 czerwca w Krzywiniu. Omówiono także zakup niezbędnego sprzętu do ćwiczeń wg. regulaminu CTIF.

(pb)

Dokończenie ze str. 1

Treść odpowiedniego pisma, które Burmistrz ujawnił Redakcji przekaże na ręce Przewodniczącej Rady Miejskiej w najbliższy wtorek po Świętach Wielkanocnych.

(r)

List do redakcji

Wiosenne / nie / porządki

Gdy tylko zrobi się nieco cieplej, zaczniemy porządkować obejścia, przydomowe ogródki, chodniki i ulice przed naszymi posesjami. Żeby było piękniej, żeby godnie przywitać wiosnę, żeby za jakiś czas zazieleniło się i zakwitło wokół nas. Myślę, że zgodzicie się ze mną, że w ostatnich latach nasze miasteczko i wioski wypiękniały. Pobudowane w ostatnich latach domy nie są już "oskalpowane", cieszą oko przeróżnej konstrukcji dachy, daszki, wystawki, altanki inne ciekawe architektoniczne i kolorystyczne elementy. Coraz piękniejsze i bardziej zadbane są też nasze przydomowe ogródki: wiele w nich do niedawna nieznanymi, ślicznie kwitnących lub wspaniale pnących się po pergolach roślin oraz drzewek i krzewów. Coraz częściej ukwiecamy balkony, wspaniale rośliny sadzimy lub stawiamy przy wejściach do naszych domów. Te pozytywne zmiany są widoczne i bardzo cieszą. Przyjeżdżający z innych regionów kraju goście podziwiają nas, kiedy w sobotnie popołudnie sprzątamy chodniki i ulice. Wiadomo, przecież to słygnąca z gospodarności, pracowitości oraz zamilowania do czystości i porządku Wielkopolska. I moglibyśmy być z siebie zadowoleni a może nawet dumni, gdyby....

Przypuśćmy, że któryś z gości poprosi nas, żebyśmy pokazali mu naszą gminę. Wsiadamy więc z nim do samochodu i kierujemy się w stronę... Obojętnie w którą stronę. Za każdą naszych miejscowości to samo: Zarzucone papierami, butelkami, foliowymi workami i wszelkim innym śmieciem rowy, stawy, zagajniki, lasy i pobocza dróg. Blisko dróg przyzmy obornika, wapno, kopce i inne nie dodające krajobrazowi urody składowiska. Gdy nadejdą ciepłe dni we wielu miejscach popsuje nam dobry humor- delikatnie mówiąc -smrodek, którego źródłem będą zrzucone albo po prostu odprowadzone przez kogoś z nas, prosto do rowu - nieczystości.

A co kryją wody naszych jezior, w których latem będą kąpały się nasze dzieci?

Czy ktokolwiek z nas odważyłby się bronić poglądu, że taki stan rzeczy jest normalny: im porządnej, czystej i ładniej w naszych obejściach i domach, tym większy bałagan i brzydota poza nimi, ale przecież także bardzo blisko nas Co sądzić o tych, którzy porządkując i dbając o to, co bezsprzecznie należy do nich, wywożą a czasem wynoszą swoje własne śmieci tylko trochę dalej: do rowu, stawku, zagajnika, lasku, może nawet pod płót sąsiada? Czy nie powinniśmy

jednak widzieć trochę dalej i szerzej niż do granicy własnego płotu?

Przecież lasy, stawy, jeziora, rowy i łąki są także nasze !I to przede wszystkim właśnie ich wygląd daje świadectwo poziomemu kulturalnego społeczeństwa! To prawda, że w gminie jest tylko jedno miejsce gdzie możliwie jest wywożenie śmieci i trzeba do niego dojechać kilka czy kilkanaście km. ale przecież wiele z walających się wokół nas odpadów można spalić, zakopać, zawieźć do punktu skupu makulatury czy złomu. Jest taki w Jerce!

21 kwietnia został wybrany Dniem Ziemi, Której samej i jej mieszkańcom grozi tak wiele śmiertelnych niebezpieczeństw. Jednym z nich jest katastrofa ekologiczna. Trudno jest może zrozumieć, że także my decydujemy czy i kiedy ona nastąpi, a jeszcze trudniej przyznać się, że robimy wiele, żeby jej przyjdzie przyspieszyć.

W dniach przed i po Dniu Ziemi, dzieci naszych szkół, a nawet przedszkolki wyjdą wraz ze swymi wychowawcami sprzątać to co my, dorośli naśmieciiliśmy. Jak długo będzie tam gdzie one przejdą czysto?

Czy ta doroczna już akcja, wsparta pracą nauczycieli wystarczy aby wyrosło porządniejsze, myślące nie tylko o swoim podwórku pokolenie?

Jakie wzorce zachowań wpajamy swym dzieciom my rodzice. Czy nie ma wśród nas takich, którzy razem ze swymi dziećmi wywożą niedaleko domu śmieci i opróżniają do rowu szamba tłumacząc im, że wywiezienie kosztuje?

Zróbmy wszystko, albo chociaż tylko coś, aby zwrot "wiosenne porządki" oznaczał to co znaczyć powinien i nie kojarzył się z wiosennym bałaganem.

Czytelniczka

ABY NA ULICACH BYŁO JAŚNIEJ

5 marca br. delegacja sołtysów w osobach Jana Lemańskiego z Jerki, Roberta Bieleckiego ze Zbęch II oraz Krzysztof Ostrowski inspektor Urzędu Miasta i Gminy i Skarbnik Miasta i Gminy Elżbieta Turek wzięli udział w spotkaniu roboczym w Zakładzie Energetycznym EP w Kościanie na temat poprawy funkcjonowania oświetlenia ulicznego- jego konserwacji, czasu pracy, rozliczeń finansowych. Wiele spraw wyjaśniono. Rozmawiano także o ewentualnej wymianie obecnych zegarów sterujących i fotokomórek na zegary astronomiczne "Soule" i o perspektywicznej wymianie opraw oświetleniowych na energooszczędne.

(pb)

Prezentacja zaprzyjaźnionych Gmin

DZIŚ MYSŁAKOWICE



Początki Mysłakowic sięgają XIII wieku. Przez długie stulecia była to wieś rolnicza, funkcjonująca w bliskim związku z Jelenią Górą i Kowarami. Część mieszkańców zajmowała się także tkactwem i różnymi rzemiosłami. Dzisiaj Mysłakowice to znana, prężnie rozwijająca się, przemysłowo-rolnicza gmina położona w południowo-wschodniej części Kotliny Jeleniogórskiej, blisko Jeleniej Góry, Kowar i Karpacza. Wieś jest centrum samorządowym, gospodarczym i społeczno-kulturalnym dla dziesięciu miejscowości wchodzących w skład gminy (liczącej 10,2



Chata tyrolska

tys. mieszkańców). Oprócz Mysłakowic, do gminy należą bowiem: Bukowiec, Dąbrowica, Gruszków, Karpniki, Kostrzyca, Krogulec, Łomnica, Strużnica i Wojanów-Bobrow.

Ze względu na położenie, liczne zabytki, parki przyrodnicze i walory krajobrazowe, gmina stanowi teren wyjątkowy dla turystyki, wypoczynku i rekreacji. Jej miejscowości oferują



Góry Sokole

rozmaite atrakcje i możliwości, a także mogą pełnić rolę baz wypadkowych dla turystów i wczasowiczów pragnących zwiedzać Karkonosze i okolice. Specjalnością gminy staje się agroturystyka - każda z tutejszych wsi świetnie nadaje się do organizowania tego rodzaju wczasów.



Tzw. Dom Wdowy w Łomnicy

„Wieści Krzywińskie” miesięcznik, pismo Krzywińskiego Towarzystwa Kulturalnego.

Redaguje zespół

Redaktor odpowiedzialny: Izabela Urban * Układ graficzny: Paweł Zajac

Adres Redakcji: Urząd Miasta i Gminy, Rynek 1, 64-010 Krzywiń

Skład i druk: „REAL” - Gostyń, ul. Zacisze 1, tel./fax: (0-65) 721-182

Nakład: 700 egzemplarzy